



URSZULA ROGÓLSKA

redaktor wydania

Kiedy urzędnicy w bielskim Ratuszu dowiedzieli się o jubileuszu 70. rocznicy ślubu 95-letniej Cecylii i 99-letniego Jana Hacusiów, nie kryli zdumienia i podziwu. O jubilatach, mieszkających w parafii NMP Królowej Polski, piszemy na str. VIII. Jak mówi proboszcz parafii ks. Piotr Schora SDS, ci zasłużeńi dla parafii i zgromadzenia salwatorów małżonkowie wciąż są wzorem życia rodzinnego dla młodszych stażem. Otoczeni troskliwą opieką córek i ich rodzin, niezmiennie służą gościnnością, radą i dobrym słowem wszystkim, którzy ich odwiedzają. ■

ZA TYDZIEŃ

- O 85-LETNIM KOLE MISYJNYM z Andrychowa
- O WIOSENNYM KONKURSIE SKOKÓW NARCIARSKICH zorganizowanym przez Parafialny Klub Sportowy „Olimpijczyk” z Gilowic

W 30. rocznicę śmierci Stanisława Pyjasa

Odważył się być wolnym

Mszą świętą, odprawioną 5 maja w kościele w Gilowicach, zainaugurowane zostały uroczystości upamiętniające Stanisława Pyjasa, mieszkańca tej wsi, zamordowanego 30 lat temu w Krakowie przez komunistyczną Służbę Bezpieczeństwa.

– Z zadumą i wdzięcznością pochylamy się dziś nad ofiarą syna naszej ziemi, Stanisława Pyjasa, i modlimy się, by dobry Pan Bóg obdarzył go wieczną nagrodą – powiedział ks. kan. Wacław Kozicki, proboszcz parafii św. Andrzeja Ap. w Gilowicach, odprawiając Mszę św. w intencji Stanisława Pyjasa. Kapłan podkreślił, że pochodzący z Gilowic student chciał prawdy w czasach zakłamania i fałszu: – Jego winą było to, że odważył się być wolnym i tą wolnością zarażał innych.

W Eucharystii uczestniczyła rodzina Stanisława Pyjasa, parlamentarzyści, przedstawiciele władz samorządowych powiatu



ARTUR KASPRZYKOWSKI

żywieckiego i okolicznych gmin, reprezentanci Instytutu Pamięci Narodowej. Wśród uczestników uroczystości był także Bronisław Wildstein, jeden z najbliższych przyjaciół Pyjasa. Po zakończeniu Mszy św. wszyscy przeszli na pobliski cmentarz, gdzie znajduje się grób zamordowanego.

Drużga część rocznicowych uroczystości odbyła się w gi-

Stanisława Pyjasa odsłania tablicę, upamiętniającą jej syna

lowickim gimnazjum. Tam Jarosław Szarek, historyk z krakowskiego oddziału IPN, przypomniał sylwetkę Stanisława Pyjasa i okoliczności jego śmierci. Potem Stanisława Pyjasa odsłoniła ufundowaną przez władze gminy tablicę, upamiętniającą jej syna, a gimnazjaliści zaprezentowali przygotowany specjalnie na ten dzień program słowno-muzyczny. **AK**

BRZESZCZAŃSKI „GOŚC OCZEKIWANY” – NAGRODZONY



WOJCIECH ANDRZEJCZAK

W niedzielę 6 maja w parafii św. Franciszka z Asyżu w Wieliczce ogłoszone zostały wyniki zorganizowanego pod patronatem kard. Stanisława Dziwisza XXVII Przeglądu Amatorskich Zespołów Teatru Religijnego im. kard. Karola Wojtyły. W tej edycji przeglądu w gronie najlepiej ocenionych przez jury zespołów znalazła się pracująca pod opieką ks. Zygmunta Mizi grupa teatralna z parafii MB Bolesnej w Jawiszowicach – Osiedlu Brzeszcze. Brzeszczański zespół zajął drugie miejsce, a nagrodzone zostało przedstawienie „Gość oczekiwany” – przygotowane na podstawie książki Zofii Kossak. Z uznaniem jury spotkała się zarówno dobra gra aktorów, jak i starannie przygotowana scenografia i kostiumy. ■

Nagrodzone przedstawienie „Gościa oczekiwanego”

Wiosna na Groniu



STEFAN JAKUBOWSKI

3 maja na Groniu spotkali się pielgrzymi z całej Polski

GRÓŃ JANA PAWŁA II. W czasie Mszy św. sprawowanej 3 maja przez ks. prof. Stanisława Hałasa z Krakowa, na Groniu modliło się około 3 tys. pielgrzymów. Niektórzy przyjechali aż z Gdańska czy Szczecina, choć tradycyjnie nie brakowało pielgrzymów ze Śląska i Małopolski. – Zapraszamy także na Mszę św., którą biskup Janusz Zimniak odprawi dla uczestników III

Ogólnopolskiej – Pielgrzymki Przewodników 13 maja o 12.00 – mówi Stefan Jakubowski, opiekun kaplicy. W imieniu Grupy Modlitewnej z Gronia zapraszamy na zaplanowane od wiosny do jesieni niedzielne Msze św. w intencji rychłego wyniesienia na ołtarze sługi Bożego Jana Pawła II. Szczegóły terminarza Eucharystii na Groniu: www.gron.diecezja.bielsko.pl.

List do Sejmu

BIELSKO-BIAŁA. Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich diecezji Bielsko-Żywieckiej wraz z uczestnikami sesji „Chrześcijańskie zaangażowanie w obliczu choroby, samotności i umierania”, zorganizowanej w Bielskim Centrum Kultury, wystosowała stanowisko wobec odrzucenia wniosku do zapisu konstytucyjnego o ochronie życia ludzkiego „od momentu poczęcia do naturalnej śmierci”. Dziękując parlamentarzystom, którzy opowiedzieli się za bezwzględna ochroną życia ludzkie-

go, podpisani pod treścią dokumentu dodali: „jednocześnie pragniemy wypowiedzieć poczucie głębokiego bólu i zawodu z powodu odrzucenia przez większość parlamentarzystów projektowanego zapisu konstytucyjnego. (...) Liczymy, zgodnie z zapowiedzią Pana Premiera, że sprawa zostanie przemyślana i wkrótce podjęta ku oczekiwaniom – przez sumienie ludzkie, chrześcijańskie i polskie – sformułowaniu, również ku najgłębszemu budowaniu cywilizacji życia, dobra Polski, Europy i świata”.

Trzynasty Tydzień

ŻYWIEC. 18 maja rozpocznie się w Żywcu XIII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. O 18.00 w konkatedrze pw. Narodzenia NMP odprawiona zostanie Msza św., po której w Domu Katolickim odbędzie się spotkanie z red. Szymonem Hołownią, który będzie mówił na temat „Polski Kościół – początek końca czy nowy początek?”. W

następnych dniach w tym samym miejscu o 19.00 odbędą się spotkania z prof. Teresą Szostek z Wrocławia („Gaudete – jasna strona średniowiecza”), Jerzym Zelnikiem (wieczór poezji ks. Jana Twardowskiego) i o. Tomaszem Dostatnim OP („Bł. Michał Czartoryski – bogaty młodzieniec, który nie odszedł zasmucony”).

Ratują dziedzictwo

ZEBRZYDOWICE. 3 maja podsumowano XIV Międzynarodowy Przegląd Zespołów Regionalnych „Złoty Kłos” Euro-Folklor 2007, który odbył się w amfiteatrze przy Gminnym Ośrodku Kultury w Zebrzydowicach. Celem przeglądu jest ratowanie dziedzictwa kulturowego, a zwłaszcza dokumentowanie go dla potrzeb przyszłych pokoleń. – Zachęcamy zespoły do poszerzania repertuaru o nowe treści zawarte w utworach balladowych, rodzinnych, społecznych, żołnierskich, powstańczych, religijnych, obrzędowych i zawodowych. W tegorocznej edy-

cji na uwagę zasługuje zespół „Pioskowanie”, który dla uczczenia święta 3 Maja zaprezentował inscenizację majówki o symbolicznych elementach religijnych i patriotycznych – mówią organizatorzy. Jury, po przesłuchaniu 107 wykonawców, przyznało honoraria i wyróżnienia, a do udziału w XL Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą wytypowało Zespół Śpiewaczy „Borowianki” z GOK Mykanów oraz – w kategorii „Mistrz i uczeń” – Janusza Wenglorza i Wojtkę Zonia z GOK Zebrzydowice.

Ku czci sługi Bożego ks. F. Bryi

RAJCZA. Mieszkańcy Rajczy upamiętnili postać sługi Bożego ks. Franciszka Bryi, pallotylna pochodzącego z tutejszej parafii św. Wawrzyńca i św. Kazimierza, który 3 maja 1941, w 32. roku życia i 4. roku kapłaństwa poniósł męczeńską śmierć w KL Dachau. Tablicę, która przypomina postać kapłana męczennika poświęcono w 65. rocznicę jego śmierci i umieszczono w kaplicy Matki Bożej



KS. PIOTR SZYDŁO

Tablica upamiętniająca ks. Franciszka Bryję SAC w rajczańskiej świątyni

Różańcowej rajczańskiej świątyni. Widnieją na niej słowa wypowiedziane przez ks. Franciszka w przeddzień śmierci: „Swoje młode, ledwie zaczęte kapłańskie życie oddaję w ręce Boga i Królowej Apostołów...”. W uroczystości uczestniczyli mieszkańcy parafii, samorządowcy oraz księży pallotylni z postulatorem procesu beatyfikacyjnego ks. Franciszka, ks. Henrykiem Kietlińskim SAC.

Ojciec Święty, byłeś i jesteś...

KĘTY. Rocznice urodzin Ojca Świętego Jana Pawła II, 18 maja, uczestnicy Powiatowego Konkursu Recytacji Poezji Karola Wojtyły – Jana Pawła II zorganizowanego przez Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kętach pod patronatem biskupa Tadeusza Rakoczego, będą już obchodzić z nagrodami. W konkursie, któremu towarzyszyły słowa: „Ojciec Święty, byłeś i jesteś...”, zaprezentowali się przedstawiciele wszystkich szkół kęckich, z Bielana, Nowej Wsi, Bulowic, Przepiszowa oraz Brzeszcz. Pierwsze miejsce jury przyznało

Natalii Lisickiej (Gimnazjum nr 1 w Kętach) i Darii Miller (Zespół Szkolno-Gimnazjalny w Kętach). Nagrody, w postaci albumów poświęconych postaci Jana Pawła II oraz dyplomów, wręczyli dyrektor szkoły Maria Koperska oraz przedstawiciele patrona konkursu. Biskupa Tadeusza Rakoczego reprezentowali dyrektor wydziału katechetycznego ks. prałat Stanisław Śmietana oraz ks. wizytator Marek Studenski.

Ks. Marek Studenski, ks. Stanisław Śmietana i dyrektor Maria Koperska wręczają nagrody laureatom Konkursu Recytacji Poezji Karola Wojtyły – Jana Pawła II



ARCH. GIMNAZJUM NR 2 W KĘTACH

Pani Beskidów będzie ukoronowana

Królowa pomaga

Wizerunek Pani Beskidów ze szczyrkowskiej Górki będzie przyozdobiony papieskimi koronami – ogłosił w sanktuarium biskup Tadeusz Rakoczy podczas uroczystości odpustowych 3 maja.

Mikołaj z Brennej ma zaledwie pół roku, a już wraz z siostrą, rodzicami, dziadkami, ciociami i wujkami pielgrzymował 3 maja do sanktuarium Matki Bożej Królowej Beskidów w Szczyrku na Górcę. Takich rodzin (z całej diecezji bielsko-żywieckiej, a także diecezji sąsiednich, z całej Polski i zagranicy), w których tradycja wędrowania na Górkę przekazywana jest z pokolenia na pokolenie, tego dnia pielgrzymowało tu wiele. Od 1894 roku, kiedy



Młodzi ze szczyrkowskich zespołów regionalnych są zawsze obecni w czasie uroczystości na Górcę

ukazała się tu Matka Boża, wypraszają łaski potrzebne dla siebie i ojczyzny u Czarnej Madonny – bo

taki jej wizerunek czczą na Górcę pątnicy.

Uroczystej Sumie odpustowej w święto Matki Bożej Królowej Polski przewodniczył biskup Tadeusz Rakoczy, a Eucharystię koncelebrowali kapłani z dekanatu Łodygowickiego, z dziekanem ks. prałatem Stanisławem Jaskiem na czele.

Ksiądz biskup ogłosił, iż w odpowiedzi na prośbę księży salezjanów – opiekunów sanktuarium – a także całej szczyrkowskiej społeczności, watykańska Kongregacja ds. Kultu Bożego wyraziła zgodę na ozdobienie wizerunku koronami papieskimi.

W homilii biskup podkreślił: „Chrześcijanin nie zacieśnia swojego życia tylko do objawów kultu, nie zamyka się w żadnym fundamentalizmie czy sekcie. Duchowość współczes-

nego chrześcijanina nie jest wojownicza, ale jest pełna mocy i pokoju, którego źródłem jest ufność pokładana w Bogu bogatym w miłosierdzie”. Nawiązując do historii Polski i kultu Matki Bożej w naszej ojczyźnie przypomniał, iż papieskie wezwanie o ludzi sumienia, wygłoszone w 1995 r. na skoczowskiej Kaplicówce, jest wciąż aktualne, bo wciąż trwają zmagania o właściwy kształt życia społecznego i państwowego.

Po zakończeniu Mszy św. pielgrzymi długo nie opuszczali placu przed sanktuarium. Rodzice z małymi dziećmi, zachęteni przez kustosa sanktuarium ks. Marka Dąbka SDB, podchodzili do księdza biskupa, który udzielił każdemu z nich swojego błogosławieństwa.

URSZULA ROGÓLSKA

Pod patronatem „Gościa”

Papieskie urodziny w Głębowicach

Więzi z kard. Karolem Wojtyłą, a potem papieżem Janem Pawłem II wciąż żyją w świadomości mieszkańców Głębowic. Ich śladem będzie nadanie papieskiego imienia miejscowej szkole.

Drewniany kościół stoi na pagórku porośniętym dębami i lipami. W dole, spomiędzy drzew niegdysiejszego parku, wyzierają ruiny niegdyś świetnego pałacu. W pół drogi między nimi dzieci bawią się piłką na szkolnym boisku.

Wpisana w historię

Głębowicka szkoła ma swój udział w historii miejscowości. Najpierw była tu szkoła parafialna. Jej nauczycielem i dyrektorem w jednej osobie był proboszcz. W XIX w. w stojącej nad stawem poniżej kościoła organistowce dzieci uczyły się w dwóch izbach. W drugiej połowie budynku mieszkał kierownik z rodziną. W szko-

le skupiało się życie kulturalne i towarzyskie. Przed wybuchem II wojny światowej budynek był już za mały. Okupacja uniemożliwiła budowę nowej szkoły. Jednak mimo wysiedleń i konfiskaty mienia gospodarskiego na obrzeżach Auschwitz, w Głębowicach nie przerwano nauki w języku polskim, a zajęcia odbywały się w Domu Katolickim, gdzie dziś mieści się klasztor Sióstr Sercanek.

Wraz z powojenną odbudową udało się wznieść w Głębowicach nową placówkę. Modernizowana i rozbudowywana, dziś zachwyca jasnymi, ze smakiem urządzonymi salami. Na korytarzu wiszą jeden przy drugim dyplomy zdobyte przez uczniów podczas konkursów, zawodów i olimpiad.

Patron najgodniejszy

Jan Paweł II jeszcze jako metropolita krakowski był tu wielokrotnie. Konsekwral-

nie posoborowy ołtarz. W 1973 r. prowadził tu procesję Bożego Ciała. Po jej zakończeniu przysiadł, by posłuchać popisów głębowickiej orkiestry dętej. Koncert podsumował z uśmiechem: – Tę waszą muzykę aż do Krakowa będzie słycać!

Do Krakowa jak do Krakowa, ale do Wadowic muzyka dotarła. Kiedy w 1979 r. Jan Paweł II przybył z wizytą do rodzinnego miasta, na rynku powitała go znowu... orkiestra z Głębowic.

Nadanie imienia Jana Pawła II głębowickiej placówce odbędzie się 17 maja o 11.00. Biskup

Głębowickie dzieci będą się uczyć w szkole z papieskim imieniem

Tadeusz Rakoczy odprawi w zażytkowym kościele Mszę św., poświęci sztandar i pamiątkową tablicę. Popołudnie wypełnią programy artystyczne i występy. Ciekawie zapowiada się wystawa, ilustrująca historię Głębowic i pobyt tutaj kardynała Wojtyły. W rodzinnych archiwach udało się znaleźć dziesiątki starych fotografii. Głębowice zapraszają na to wspólne święto wszystkich mieszkańców, absolwentów szkoły i wszystkich tych, którzy w jakikolwiek sposób zetknęli się z placówką.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Sonda

ZABAWA I NAUKA

CELINA MOTYKA,
NAUCZYCIEL SP W CIŚCU



– Przyjechałam tu z grupą 15 uczniów. Podobnie jak w ubiegłym roku nasz patrol zdobył 1. miejsce w swojej kategorii. Mieszkamy tu na co dzień, a czasem nie doceniamy bogactwa naszej wspaniałej historii. Dlatego staram się zachęcić dzieci i młodzież, by ją poznawały.

URSZULA FIGURA, PEDAGOG
SZKOLNY Z WĘGIERSKIEJ GÓRKI



– Jako reprezentacja Gimnazjum w Węgierskiej Górze w rajdzie bierzemy udział po raz trzeci. Naszych uczniów wcale nie trzeba było zachęcać do tego. Choć w tym samym czasie miały odbywać się także rozgrywki sportowe, udało się zebrać tutaj osmiuosobowy patrol pasjonatów takiej zabawy i historii.

ILONA FIGURA Z OŚRODKA PROMOCJI
GMINY WĘGIERSKA GÓRKA



– Nie jestem harcerką, ale kiedy widzę, jaką dzieci mają frajdę, to wiem, że warto kontynuować rajdową myśl Lucjana Kupczaka. Myślę, że to świetny pomysł na to, jak integrować młodych wokół wielkiej sprawy, jaką jest nasza historia.

STANISŁAW PIELA, UCZEŃ ZSZiO
W WĘGIERSKIEJ GÓRCIE



Zebrałiśmy się tu ekipą kolegów z naszego zespołu szkół. Jest z nami także nasza nauczycielka historii, Lucyna Kliś. Podczas rajdu trzeba się wykazać sprawnością intelektualną i fizyczną. Wyzwaniem jest test ze znajomości historii Węgierskiej Górk. Wykorzystaliśmy wszelkie materiały, żeby się do niego dobrze przygotować.

III Rajd św. Jerzego w Węgierskiej Górze

Historia w ter

Nie jeździli konno,
nie mieli zbroi,
nie zabijali smoka
jak św. Jerzy.
Ale pod jego opieką
wprawiali się
w wojskowy rzemiośle
i pamiętali o tych,
którzy o najwyższe
wartości walczyć
kiedyś musieli.

tekst i zdjęcia
URSZULA ROGÓLSKA

Rzucaliśmy granatami! I strzelaliśmy z paintballa! – ekscytują się najmłodsi ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Ciścu, którzy tworzyli patrol „Wędrowniczki”, i ich trochę starsi koledzy z Gimnazjum im. K. K. Baczyńskiego w Węgierskiej Górze (patrol „Baczyński”).

– Wiadomo – trochę fajnej zabawy było, ale najistotniejszy był test z wiedzy o obronie Węgierskiej Górk w wrześniu 1939 roku – dodają chłopaki z patrolu „Dromader”, reprezentującego Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Węgierskiej Górze.

Po raz trzeci – na zaproszenie Komendy Hufca ZHP Węgierska Górka oraz tutejszego Ośrodka Promocji Gminy – na starcie III Rajdu Świętego Jerzego „Szlakiem miejsc pamięci gminy Węgierska Górka”, przy schronie „Wędrowiec”, stawili się młodzi ze szkół powiatu żywieckiego i środowiska harcerskie.

Ze św. Jerzym

– Rajd organizowany jest z okazji święta św. Jerzego – patrona rycerstwa, a później wojska i skautingu – wyjaśnia Zbigniew Dziedzic, instruktor harcerski, a



URSZULA ROGÓLSKA

III Rajd św. Jerzego rozpoczęła Msza święta w intencji obrońców Węgierskiej Górk, harcerzy oraz uczestników rajdu

Poniziej: **Rajd św. Jerzego to okazja do zabawy, rywalizowania w konkursach sprawnościowych i konkursie wiedzy**



WIOLETTA ŁAKOMIEC

renie

zarazem pracownik Ośrodka Promocji Gminy. – Jak co roku, przebiegał on szlakiem miejsc pamięci znajdujących się na terenie gminy Węgierska Górka.

Jak przypomina Ilona Figura z OPG, współorganizatorka tegorocznego przedsięwzięcia, pomysłodawcą Rajdu św. Jerzego był przed trzema laty Lucjan Kupczak, wieloletni komendant hufca w Węgierskiej Górcie. Dziś młodzi pracownicy OPG, harcerze i sympatycy harcerstwa kontynuują jego pomysł.

Zabawa i wiedza

Rajd rozpoczęła Msza święta, odprawiona przy „Wędrowcu” przez ks. Jana Gałęsę, wikariusza parafii św. Katarzyny w Cięciniu, w intencji bohaterów, którzy we wrześniu 1939 r. bronili przed hitlerowcami Węgierskiej Górki.

Nim patrole wyruszyły na rajdową trasę, trwały ostatnie przygotowania. Chłopcy z gimnazjum w Węgierskiej Górcie dopytywali o szczegóły obrony ich miejscowości Stanisława Suchanka – pasjonującego się historią tego miejsca, autora wielu publikacji na jego temat. W pogodny dzień pan Stanisław siedzi przy forcie ze swoimi książkami i chętnie opowiada o jego wojennej przeszłości.

Następnie patrole, liczące od czterech do ośmiu osób, reprezentujące Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II i Gimnazjum w Ciścu, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Żywcu, Gimnazjum im. K.K. Baczyńskiego w Węgierskiej Górcie oraz tutejszy Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących, rozpoczęły rywalizację. Każdy musiał mieć m.in. dobrze wyposażoną apteczkę, busolę lub kompas, znicz (zapalany przy pomnikach) i latarkę potrzebną podczas zwiedzania schronów.



URSZULA ROGÓLSKA

Wszyscy uczestnicy rajdu musieli zaliczać zadania w ośmiu punktach: przy schronie „Wędrowiec” biegali na czas w maskach przeciwgazowych, przy kolejnym, noszącym nazwę „Wąwóz”, rzucali granatami, przy „Wyrwidębie” mieli do wykonania zadanie topograficzne, przy Pomniku Zamordowanych w Żabnicy zapalali znicze i musieli nadać komunikat przez radiotelefon, a przy obelisku poświęconym majorowi Kazimierzowi Czarkowskiemu (dowodził obroną tych ziem w 1939 r.) odpowiadali na pytania testu wiedzy o obronie Węgierskiej Górki. Kolejny ich cel to punkt widokowy przy czerwonym szlaku turystycznym, gdzie strzelali do tarczy z paintballa, następnie zabawy z liną przy schronie „Waligóra”. Zabawa, połączona ze sprawdzianem sprawności fizycznej i wiedzy historycznej zakończyła się na polu namiotowym.

Pamięć o bohaterach

– Dla dzieci i młodzieży taki rajd to alternatywa na spędzenie wolnego czasu – mówi Zbigniew Dziedzic. – Dzieciaki się świetnie bawią, ale chcemy też, by była to dla nich również swoista lekcja historii w terenie, zachęta do kultywowania pamięci o bohaterach naszej małej ojczyzny. Odchodzą ludzie, którzy byli świadkami wydarzeń września 1939 roku. Niedawno pożegnaliśmy pana

Andrzeja Gawła – chodzącą encyklopedię historii naszej gminy. Miał ogromną wiedzę, umiał i lubił ją przekazywać. Ufamy, że dzięki takim przedsięwzięciom jak ten rajd, pamięć o naszej historii nie zaginie. ■

Po lewej: **Zbyszek Dziedzic, instruktor harcerski, czuwa, by pamięć o bohaterach II wojny światowej przekazywać młodszym**

Po prawej: **Stanisław Suchanek jest autorem szeregu publikacji o obrońcach Węgierskiej Górki**



WOLETTA ŁAKOMIEC

WYNIKI III RAJDU ŚW. JERZEGO Węgierska Górka 2007

- Szkoły podstawowe: I miejsce: Patrol „Wędrowniczki” – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Ciścu
- Szkoły specjalne: I miejsce: Patrol „Drużyna Stońca”, II miejsce: Patrol „Stokrotki” – (obydwa – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Żywcu)
- Gimnazja: I miejsce: Patrol „Wędrownicy” – Gimnazjum w Ciścu, II miejsce: Patrol „Baczyński” – Gimnazjum im. K.K. Baczyńskiego w Węgierskiej Górcie
- Szkoły ponadpodstawowe: I miejsce: Patrol „Dromader” – Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Węgierskiej Górcie.

ŚW. JERZY – PATRON HARCERZY I SKAUTÓW

Najczęściej przedstawiany jest jako rycerz na koniu zabijający smoka. Patronuje rzemiosłom wojennym, harcerzom, skautom oraz licznym orderom. Męczennik, najprawdopodobniej z czasów prześladowań za rzymskiego cesarza Dioklecjana. Przypuszczalnie pochodził z Kapadocji, a śmierć poniósł w palestyńskiej Liddzie. Był żołnierzem, być może nawet wyższym oficerem armii rzymskiej. Za zdarcie antychrześcijańskiego edyktu Dioklecjana z murów Nikomedii był torturowany i zamęczony. Okres walk w obronie Grobu Chrystusa stał się czasem rozpowszechnienia jego kultu, będącego jednym ze znamion rozkwitu kultury rycerskiej. Żołnierz męczennik stał się patronem rycerzy. Jako jedyny spośród znanych świętych na zawsze w ikonografii przybrał postać z innej epoki – przedstawiany w średniowiecznej zbroi z kopią uosabiał ideał rycerza. ■

W wapienickim Zespole Szkół Specjalnych

Od zabawy do fachu

Tych, którzy nie wierzyli w ich umiejętności, przekonują, że potrafią być świetnymi cukiernikami, krawcami czy posadzkarzami.

To nie koniec listy zawodów, jakich uczą się młodzi w Zespole Szkół Specjalnych w Wapienicy.

Artyści światowych scen przybyli do Wapienicy! Byli trzej tenorzy – Jose Carreras, Placido Domingo i Luciano Pavarotti. Z Nowego Jorku przyjechali aktorzy musicali. Nie zabrakło Piotra Rubika. Publiczność w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Specjalnych im. K. I. Gałczyńskiego nie szczędziła im burzliwych owacji! Widowskowskim uzupełnieniem były pokazy tańca.

Tak rozpoczęło się spotkanie przygotowane przez nauczycieli i uczniów Gimnazjum nr 17, Szkoły Przystosowanej do Pracy oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 4 (tworzących wapienicki Zespół Szkół Specjalnych), dla kandydatów do tych szkół i ich rodziców. Mogli oni poznać nauczycieli i zajrzeć do poszczególnych pracowni. A dzieje się tu niemało!

Gimnazjaliści mogą uczestniczyć w zajęciach kilkunastu kół zainteresowań. W Szkole Przy-



URSZULA ROGÓLSKA

sposabiającej do pracy młodzi uczą się w klasach realizujących programy: „Pamiętnik wyrobów artystycznych” oraz „Pracownik gospodarstwa domowego”. W szkole zawodowej uczą się przyszli kucharze małej gastronomii, cukiernicy, krawcy, posadzkarze czy monterzy instalacji i urządzeń sanitarnych. Od września ruszy nowa klasa, przygotowująca do nauki zawodu pomocnika pracownika obsługi hotelowej. Nie każdy może zostać uczniem wapienickich szkół. Dają one szansę na zdobycie zawodu i nowych

Taniec towarzyski w wykonaniu koła tanecznego wapienickich uczniów wzbudził podziw kandydatów do tej placówki

umiejętności uczniom o różnym stopniu niepełnosprawności, którym możliwości intelektualne nie pozwalają na naukę w masowych szkołach. Podstawą przyjęcia jest więc orzeczenie z poradni psychologiczno-pedagogicznej. Rodzice kandydatów często pytają, czy na świadectwie ukończenia szkoły będzie adnotacja, że skończyli oni szkołę specjalną, bo to już na wstępie stawia ich w gorszej sytuacji podczas starania się o pracę.

– Po ukończeniu szkoły zawodowej każdy uczeń może

zdobyc dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Podobną możliwość mają wszyscy absolwenci szkół zawodowych – tłumaczy dyrektor szkoły Magdalena Bulińska. – Każdy, kto chce taki dyplom zdobyć, musi zdać egzamin. Absolwenci szkół specjalnych nie są na nim traktowani ulgowo, mają jednak więcej czasu na przygotowanie odpowiedzi.

– I co warto zauważyć – dodaje Jolanta Ożgo, szkolna psycholog – z częścią praktyczną egzaminu nasi absolwenci radzą sobie bez większych trudności. Nieco więcej kłopotów mają podczas egzaminu teoretycznego. Staramy się jednak tak ich przygotowywać, by nabyli i tę umiejętność. Niebawem absolwenci będą mogli uzyskać także europass – świadectwo w języku angielskim, które będzie poświadczać ich umiejętności zawodowe.

Do nauki w tej szkole nauczyciele zachęcają wszystkich, którzy chcą się uczyć w kilkunastuosobowych klasach, w dobrze wyposażonych salach; którzy chcą mieć pewność, że nauczyciel poświęci im więcej czasu, jeśli tylko będzie to konieczne.

Więcej o wapienickiej placówce można dowiedzieć się telefonicznie – 0 33 81 83 356 lub drogą e-mailową: zsspztok@poczta.onet.pl. **URSZULA ROGÓLSKA**

W Oświęcimiu i Harmężach

Ze św. Maksymilianem

Kolejna Sesja Kolbiańska rozpocznie obchody rocznicy deportacji ojca Maksymiliana do KL Auschwitz. Rozpocznie ją 18 maja o godz. 11.00 złożenie kwiatów w celi śmierci o. Kolbego.

W samo południe 18 maja w Centrum św. Maksymiliana w Harmężach wykład o św. Maksymilianie wygłoszą dr Barbara Niemiec i o. dr Marek Augustyn OFMConv. Podsumowa-

niem sesji będzie świadectwo byłego więźnia KL Auschwitz Józefa Stósa oraz zwiedzanie ekspozycji „Klisze pamięci”. Przewodnikiem po niej będzie gwardian harmęskiego klasztoru o. Stanisław Czerwonka OFMConv. Sesja zakończy się około 14.30. Kolejnym elementem obchodów rocznicy będzie sesja edukacyjna dla katechetów, nauczycieli i przewodników „Moja droga do świętości w świetle życia i działalno-

ści św. Maksymiliana”, którą organizują Międzynarodowe Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokaucie oraz Centrum św. Maksymiliana w Harmężach. Rozpocznie się ona 23 maja o 9.00 w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Chętni do udziału proszeni są o wcześniejsze zgłoszenia (edukacja@auschwitz.org.pl, tel.: 0-33-8448005).

Główne obchody rocznicy rozpoczną się 28 maja o 15.00

przy bramie byłego obozu. Dalsza część obchodów odbędzie się w Harmężach. O 16.00 zaplanowano tu nabożeństwo majowe z konferencją o. Stanisława Piętki OFMConv. Mszy św. o 17.00 przewodniczyć będzie biskup Janusz Zimniak. Po Eucharystii nastąpi odsłonięcie tablicy upamiętniającej założenie podoboju KL Auschwitz-Harmense, umieszczonej na budynku szkoły im. św. Maksymiliana.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Zapraszamy

■ SZKOŁA MODLITWY

W najbliższy weekend w korbielowskim Domu Rekolekcyjnym Ojców Dominikanów rozpoczynają się rekolekcje z cyklu „Szkoła modlitwy”.

Pierwsze spotkanie rekolekcyjne, będące wprowadzeniem w medytację chrześcijańską, odbędzie się od 18 do 20 maja. Podczas tegorocznego cyklu ojcowie dominikanie chcą pomóc uczestnikom rekolekcji odpowiedzieć m.in. na pytania: Jak w modlitwie przygotować należne miejsce Panu Bogu, tak aby On stał się w niej najpełniej obecny? Jak odnaleźć się w różnych formach modlitwy, które spotykamy w Tradycji Kościoła?

Oto program kolejnych tegorocznych spotkań :

15–17 CZERWCA – Modlitwa Pańska,

14–16 WRZEŚNIA – Psalmi – pieśń chwały,

5–7 PAŹDZIERNIKA – Modlitwa różańcowa,

9–11 LISTOPADA – Modlitwa liturgiczna (kantyki Ewangelii wg św. Łukasza),

7–9 GRUDNIA – Eucharystia – źródło i szczyt naszej modlitwy.

W czasie rekolekcji można skorzystać z sakramentu pojednania i kierownictwa duchowego. Liczba uczestników jest ograniczona. Koszt rekolekcji (pobyty i pełne wyżywienie) – 80 zł od osoby. Rekolekcje rozpoczynają się w piątek o 18.00 i kończą w niedzielę o 12.40. Zgłoszenia należy przesyłać na adres: dom.rekolekcyjny@dominikanie.pl lub kontaktując się telefonicznie: 0 880 190 440. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: <http://www.rekolekcje.dominikanie.pl/>

■ SPOTKANIE ŻOŁNIERZY-GÓRNIKÓW

Bielsko-Biała. Zarząd Okręgu Podbeskidzie Związku Represjonowanych Politycznie Żołnierzy Górników zaprasza wszystkich członków na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się 17 maja o godz. 10.00 w Domu Żołnierza w Bielsku-Białej przy ulicy Broniewskiego 27. ■

Sacrum in Musica – święto sztuki

Bóg w muzyce

Zorganizowany po raz ósmy w Bielsku-Białej Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej na Podbeskidziu „Sacrum in Musica” potwierdził, że sztuka religijna skutecznie łączy ludzi.

Zaproszenie organizatora festiwalu – Bielskiego Centrum Kultury, które znalazło wsparcie ze strony Wydziału Kultury bielskiego Urzędu Miasta – przyjęło grono znakomitych wykonawców i rzesza miłośników muzyki. I choć festiwalową regułą stała się różnorodność kulturowa i związana z nią skrajna nieraz odmienność charakteru poszczególnych koncertów, to na każdym z nich można było zauważyć tę samą grupę słuchaczy. Poszukiwali oni nie tyle zaspokojenia swoich muzycznych gustów co potwierdzenia, że artyści różnych epok, z różnych stron świata i kultur, poprzez swoją twórczość tak samo autentycznie i szczerze pragną mówić o swoich spotkaniach z Bogiem.

Za artystyczne świadectwo wiary, pełne radości i głębi spotkanie z Bogiem poprzez sztukę zgodnie dziękowali organizatorom, artystom i publiczności patronujący festiwalowi „Sacrum in Musica” biskup Tadeusz Rakoczy i biskup Paweł Anweiler.

Wydarzeniem festiwalu stał się pierwszy w Polsce koncert znanego na świecie chóru „Lady-smith Black Mambazo” z RPA – śpiewającego o tym, co ważne dla Łulusów i dla każdego człowieka. Podziw budziły zarówno wokalne, jak i taneczne popisy. Ale nie tylko na tym koncercie zabrakło na widowni wolnych miejsc. Podobno się melomanom zarówno monumentalne „Requiem” Verdiego, jak i kameralna, osobista interpretacja żydowskiej muzyki w wykonaniu Bente Kahan. I po raz kolejny tłumy miłośników muzyki gospel oblegały kościół św. Andrzeja Boboli, gdzie koncertowali „The Jackson Singers”, pory-



ZDJEŃCJA ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Festiwal zainaugurowało monumentalne „Requiem” Verdiego

wający żywiołowym wyznawaniem wiary.

Cennym dopełnieniem muzycznych wrażeń była przygotowana w ramach festiwalu wystawa „Drogi do Biblii”.

– Warsztatowo bardzo ciekawa, ale nie warsztat jest tu najważniejszy – przyznawali oglądający w Galerii Środowisk Twórczych BCK ponad setkę dzieł wykonanych różnymi technikami przez wielu autorów. Łączyła je biblijna inspiracja. – Wystawa prezentuje twórców z całej Polski. Pokazuje, że temat biblijny stanowi poważne i trudne wyzwanie, które in-

spiruje do bardzo osobistych wypowiedzi artystycznych, do podejmowanych z najwyższą wagą poszukiwań – mówi Piotr Czadankiewicz, komisarz wystawy. – Tropię ślady wiary – przyznawał Tadeusz Siara w wierszu „Wieża Babel”, zaprezentowanym obok cyklu jego grafik pod tym samym tytułem. Wiele innym pracom towarzyszyły komentarze, refleksje. Zdzisław Wiatr tłumaczył: „Biblia od wielu lat jest stałym miejscem, do którego przychodzić szukać odpowiedzi i sensu dla moich smutków i nadziei”.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Składamy serdeczne „Bóg zapłać” wszystkim uczestniczącym w pogrzebie naszej kochanej

**MAMY, BABCI I PRABABCI
ŚP. MATYLDY SKUPIEŃ**

Dziękujemy szczególnie wszystkim Księżom koncelebrującym Mszę św. pogrzebową: Księżom z parafii NMP Królowej Polski w Bielsku-Białej, z ks. proboszczem Piotrem Schorą, Współbraciom zmarłego syna, ks. Henryka, ze Zgromadzenia Księżów Salwatorianów, a także ks. Rufinowi Śladkowi i ks. Andrzejowi Szostkowi.

Dziękujemy serdecznie Siostrzom zakonnym oraz wszystkim licznie przybyłym krewnym, znajomym, przyjaciółom i sąsiadom za ich obecność i modlitwę.

Rodzina

PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA
Cecylia i Jan Hacusiowie – parafia NMP Królowej Polski w Bielsku-Białej

Miłość, laptop i marchewka

Pan Jan z zainteresowaniem dopytuje o działanie laptopa. Ma 99 lat. Pani Cecylia wciąż własnoręcznie zarabia ciasto na rogaliki. Ma lat 95. Małżeństwem są od 70 lat. Codziennie cieszą się obecnością córek, zięciów, wnuków i prawnuków.

Kiedy pięć lat temu odwiedziliśmy państwa Hacusiów, ich wnuczka Bernadeta Dziublewska opowiadała o tym, jak to dziadek dopytuje o Internet i zasady funkcjonowania kas fiskalnych. Babcia niezmiennie martwiła się o wszystkich członków rodziny – niezależnie od ich wieku. Każdy, kto znał panią Cecylię, zachwalał jej pyszne rogaliki drożdżowe.

25 kwietnia minęło pięć lat od tamtego spotkania i... 70, od kąd ślubowali sobie w Dziedzicach miłość, wierność, uczciwość małżeńską i że się nawzajem nie opuszczą aż do śmierci. Po pięciu latach zmieniło się niewiele. Pani Cecylia chętnie opowiada, dopytuje o innych. Pan Jan – jej uzupełnienie – waży słowa, z uwagą słucha, dopowiada. Z jednakową serdecznością goszczą każdego, kto wchodzi do ich domu.

Mają prawie po sto lat?

Pan Jan z pasją przygląda się laptopowi i możliwości oglądania w nim zdjęć. Pani Cecylia wciąż lubi „urzędować” w kuchni. – Przychodzę kiedyś do dziadków. Patrzę – babcia w kuchni robi obiad. W pokoju dziadek kibicuje bielskim siatkarkom przed telewizorem. Zaraz, zaraz – czy moi dziadkowie nie mają prawie po sto lat??? Pytałam sama siebie – śmieje się wnuczka Basia, siostra Bernadety.

Jedyne, co się zmieniło, to to, że rzadziej wychodzą z domu.

– Codziennie o siódmej słucham Mszy św. w radiu – mówi pani Cecylia. – Mówią, że starsi nie mają obowiązku chodzić do kościoła, ale tak się zastanawiam, czy to wypada słuchać Mszy świętej, siedząc na łóżku...?

Miłość i marchewka

Po 70 latach pan Jan uśmiecha się, mówiąc, że ma do żony o jedno żal... Każde mu jeść dwa dania na obiad, bo zawsze były dwa. – Ja już tyle nie potrzebuję jeść. I ta marchewka. Kiedyś bardzo ją lubiłem, a teraz – wcale.

– Dziadek! – musisz jeść witaminy! – dopowiada Bernadeta.

Troskę całej rodziny o seniorów rodu – zwłaszcza tę okazaną przez córki Aurelię, Elżbietę i Marię – zauważają wszyscy.

– Dożycie takiego wieku, w takiej atmosferze, to na pewno ogromna łaska – zauważyły urzędniczki bielskiego Ratusza, kiedy Maria poszła zgłosić rocznicę rodziców. To pierw-

szy taki jubileusz odnotowany w dokumentach Bielska-Białej.

Oboje pochodzą z Iwkowej koło Brzeska. W latach 30. przyjechali do pracy w Dziedzicach. Jak mówią, tam jeszcze pięć lat „kawalerzyli”. Dopiero zdecydowana postawa pani Cecylii: „albo się żenimy, albo rozchodzimy”, zaprowadziła ich 25 kwietnia 1937 r. przed ołtarz.

Przyjmujemy wszystko

Całą rodziną spotykają się zawsze z okazji świąt, urodzin i imienin dziadków. Są wtedy obecne trzy córki z mężami, wnuki ze współmałżonkami i prawnuki: Aurelia ze swoimi dziećmi, Mirkiem, Bogusławem oraz jego dziećmi Kasią i Markiem. Jest Elżbieta z Bernadetą i Basią oraz Maria z Grzegorzem, Dorotą i jej synem Dawidem.

Czego sobie życzą z okazji jubileuszu? – Przyjmujemy wszystko, cokolwiek Pan Bóg da – mówią pogodnie. Wstają około ósmej rano, zasypiają około dwudziestej trzeciej. – Wcze-

śniej przygotowuję mężowi poduszkę ogrzewającą i ocieplacz na stopy, żeby nie marzł – mówi pani Cecylia.

– Nie zmienia się przez lata. Zawsze tak o dziadka dbała – szepczą wnuczki.

25 kwietnia przyszedł do nich prezydent miasta Jacek Krywult, a proboszcz parafii, ks. Piotr Schora, wręczył im list od księdza biskupa. Wieczorem jubilaci uczestniczyli we Mszy św. w kościele NMP Królowej Polski w Bielsku-Białej. Życzymy im tak budującego przyjmowania rzeczywistości jak dziś i wspólnego świętowania kolejnych jubileuszy!

URSZULA ROGÓLSKA

W MOJEJ OPINII

KS. PIOTR SCHORA SDS,
PROBOSZCZ PARAFII
NMP KRÓLOWEJ POLSKI
W BIELSKU-BIAŁEJ

– Państwo Hacusiowie to bardzo znaczne małżeństwo, którym szczególnie wdzięczność jesteśmy także my, salwatorianie. To nasi zasłużeni dobrodzieje. Od lat troszczą się o powołania zakonne i kapłańskie. Modlą się, a w miarę możliwości wspierają materialnie naszych kleryków w seminarium w Bagnie. Są wspaniałym przykładem życia małżeńskiego dla wszystkich rodzin parafii – 70 lat razem, w zgodzie i miłości... Dziś niejedni małżonkowie za ledwie po kilku latach wspólnego życia myślały o rozstaniu, narzekają na niezgodność charakterów. Staż małżeński państwa Hacusiów dowodzi, że wszystkie trudności – a tych w ich wspólnym długim życiu na pewno nie brakowało – można wspólnie pokonać dzięki miłości i chęci dążenia do zgody.



Cecylia i Jan Hacusiowie w 70. rocznicę ślubu

URSZULA ROGÓLSKA